

MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/6586,Po-dramatycznej-walce-w-finale-juniorki-MOS-Wola-WICEMISTRZYNIAMI-POLSKI-2014.html>
25.04.2024, 19:28

Strona znajduje się w archiwum.

Po dramatycznej walce w finale juniorki MOS Wola WICEMISTRZYNIAMI POLSKI 2014!

Wspaniałe widowisko stworzyły siatkarki Gedanii i MOS Wola w finałowym meczu o złoto. Energa Gedania Gdańsk - UMKS MOS Wola Warszawa 3:1 (25:21,24:26,31:29,28:26). Nasze dziewczęta walczyły bardzo dzielnie i przegrały minimalnie. Gratulacje dla naszych srebrnych dziewcząt i wielkie brawa za 29. medal mistrzostw Polski dla naszego klubu.



Juniorki MOS Wola Warszawa - WICEMISTRZYNI POLSKI 2014 Fot: Krzysiek Klepacz thisisvolleyball

Oto relacja z wielkiego finału z portalu Strefa Siatkówki:

Energa Gedania Gdańsk - UMKS MOS Wola Warszawa 3:1 (25:21, 24:26, 31:29, 28:26)

Niesamowite emocje i dramaturgia towarzyszyły meczowi finałowemu mistrzostw Polski juniorek. Ostatecznie górą były obrończynie tytułu - Gedania wygrała z MOS Wola Warszawa 3:1. Brązowe medale przypadły siatkarkom Pałacu Bydgoszcz.

Wielki finał pomiędzy Gedanią Gdańsk a MOS Wola Warszawa rozpoczął się od dwóch skutecznych ataków Magdaleny Damaske, na które natychmiast odpowiedziała Malwina Smarzek. Oba zespoły wymieniały się ciosami,

trwała zacięta walka punkt za punkt (8:8). Pierwsze przewagę po ataku i zagrywkach Malwiny Smarzek wypracowały sobie warszawianki i trener Witold Jagła przy stanie 14:11 dla MOS Wola poprosił o przerwę. Gedanistki odpowiedziały natychmiast, a po asie serwisowym Damaske był znów remis. Gdańszczanki mocno i celnie zagrywały, ustawiając potem szczelny blok. W zespole z Warszawy grała jednak Malwina Smarzek, która nie pozwoliła rywalkom na wiele i MOS Wola prowadził już 18:16. Znów jednak dał o sobie znać gdański blok i podopieczne trenera Witolda Jagły wyrównały (19:19). W końcówce blok na Smarzek i atak Katarzyny Urbanowicz dały Gedanii dwa punkty przewagi. Po chwili Damaske zdobyła kolejny punkt (24:21) i gdańszczanki miały piłkę setową, którą wykorzystały dzięki doskonałej zagrywce. Drugi set znów zaczął się od wymiany ciosów, żaden z zespołów nie mógł wyjść na większą niż dwupunktowa przewagę. Było coraz więcej błędów po obu stronach siatki przeplatanych wyśmienitymi akcjami w ataku (13:13). Kibice mogli obserwować pojedynki atakującej Malwiny Smarzek i blokującej Magdaleny Damaske, które były ozdobą tego spotkania. Wciąż żadna z drużyn nie mogła uzyskać przewagi (18:18). Dopiero w końcówce siatkarkom ze stolicy udało się uciec na dwa punkty (22:20) i trener Witold Jagła natychmiast zareagował wzięciem przerwy. Po ataku Magdaleny Damaske znów mieliśmy remis 23:23. W końcówce lepiej zaprezentowały się jednak warszawianki, które wygrały 26:24 i wyrównały stan spotkania.

Trzeci set znów rozpoczął się od zaciętej walki o każdą piłkę. W zespole z Warszawy ciężar ataku wzięła na siebie chwilowo Katarzyna Jędrzejewska, z kolei w Gedanii Aleksandra Kaczyńska coraz częściej wyręczała Magdalenę Damaske. MOS Wola zdołał wypracować sobie dwa punkty przewagi, po ataku Malwiny Smarzek na czystej siatce było 12:10. Gdańszczanki wyrównały stan seta na 16:16 i nawet wyszły na jednopunktowe prowadzenie, ale znów dała o sobie znać Smarzek. W końcówce Gedania znów po ataku Katarzyny Urbanowicz wyszła na dwa punkty przewagi (21:19) i mimo skutecznej gry w ataku straciły ją dość szybko (23:23). W dramatycznej końcówce najpierw kilka piłek setowych miał MOS Wola, potem Gedania, która ostatecznie wygrała 31:29

po zepsutym ataku Malwiny Smarzek. W czwartym secie obie drużyny mając świadomość stawki meczu nie zamierzały odpuszczać. Obaj trenerzy na początku partii próbowali zrobić wszystko, by odciążyć w ataku zmęczone niesamowicie Malwinę Smarzek i Magdalenę Damaske - wciąż utrzymywał się remis (11:11). Chwilę potem na parkiet upadła Smarzek trzymając się za kostkę, jednak po interwencji masażysty postanowiła kontynuować grę. Pod nieobecność na boisku Damaske warszawianki wyszły na trzy punkty przewagi (16:13), ale po asie serwisowym Kaczyńskiej przewaga MOS Wola stopniała do jednego punktu. Trener Jagła poprosił jeszcze o przerwę przy stanie 21:19 dla rywalek i... gdańszczanki znów doprowadziły do remisu. Kibice znów szykowali się na zaciętą końcówkę i nie zawiedli się. MOS Wola miał już piłkę setową w górze, ale potem dwa skuteczne bloki na Malwinie Smarzek spowodowały, że górą była Gedania. Gdańszczanki wygrały 26:24, całe spotkanie 3:1 i obroniły tytuł mistrzowski. Najlepszą zawodniczką finałowego spotkania wybrano rozgrywającą Gedanii, Dominikę Mras.

OTO KRÓTKA RELACJA Z MISTRZOSTW POLSKI TELEWIZJI
KĘTRZYN;

<http://www.telewizja.ketrzyn.pl/2014/04/zakonczenie-finalu-mistrzostw-polski-junierek-w-pilce-siatkowej/>

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)